

3/14 (119) TRÓJKOWE NOWINKI



Maj/Czerwiec '14
Nakład 50 egz.

DWUMIESIĘCZNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR3 IM. ŚW.M.M. KOLBEGO W CHMIELNIKU

POŻEGNANIA CZAS



*Drodzy Uczniowie, Nauczyciele
i Rodzice!*

Po raz kolejny zamykamy następną kartę w wielkiej księdze życia każdego z nas - kończymy kolejny rok szkolny. Warto przy tej okazji odwołać się do słów wielkiego pisarza Wiktora Hugo, który stwierdził, że „*Życie składa się z przywitań i pożegnań*”. Dziesięć miesięcy temu witaliśmy nowy rok szkolny, a dzisiaj rozpoczynamy zasłużone wakacje.

Większość z Was mówi tylko „do widzenia”, ale niektórzy opuszczają już na zawsze szkolne mury i muszą się z nami pożegnać.

Kochani Szóstoklasiści!

Jesteście dzisiaj w sytuacji podróznego przed odjazdem pociągu. Wspólnie przeżywamy smutek pożegnania, ale jednocześnie jesteśmy pełni nadziei, że świat który na Was czeka, okaże się ciekawy i przyjazny.

Kochani Uczniowie!

Mijający rok szkolny był niewątpliwie czasem ciężkiej i wytężonej pracy. Przed Wami wakacje. Udajcie się na nie w poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku. Życzę Wam, aby rozpoczynający się czas wakacji był okazją do należącego Wam odpoczynku i oderwania się od obowiązków szkolnych. Życzę również, aby

czas wakacyjnej radości, był dla Was czasem wytchnienia i okazją do przeżycia wspaniałych przygód.

Jestem przekonana, że w tym przyjemnym okresie znajdziecie więcej czasu na rozwijanie swoich zainteresowań i pasji. W każdej sytuacji unikajcie brawury i bezmyślności – u siebie i innych! Wypoczywajcie bezpiecznie!

Drodzy Nauczyciele!

Dziękuję za Waszą pracę pełną pasji i poświęcenia w przekazywaniu wiedzy

swoim uczniom i wychowankom, za wspólne pokonywanie trudności i wspieranie w trudach szkolnej rzeczywistości. Gratuluję Wam sukcesów w postaci wysokich osiągnięć Waszych uczniów, licznych wyróżnień i dyplomów.

Drodzy Rodzice!

Słowa podziękowania i życzenia kieruję również do Rady Rodziców i wszystkich Rodziców, którzy zawsze wspierają działania Szkoły, służą swoją radą i pomocą. Wasz całoroczny trud, troska i poświęcenie przynoszą wymierne efekty, a wdzięczność Waszych dzieci niech będzie nagrodą i radością.

Dyrektor Szkoły Bożena Gwizdała

ODCHODZIMY I ŻEGNAMY SIĘ



Diana Bazan

W naszej Szkole byli sympatyczni Nauczyciele, miły Personel. Klasy były jasne, a hol przestronny – mogliśmy na przerwach bawić się, czy rozmawiać. Były zorganizowane liczne kółka zainteresowań, każdy znalazł coś dla siebie. Lubię moja Szkołę, żał mi się z Nią rozstać.

Kinga Bębenek

Lata spędzone w Szkole Podstawowej nr 3 wspominam dobrze. Czasem były gorsze dni, przez które trzeba było przejść, a czasem lepsze, które przychodziły z uśmiechem na twarzy. Miałam dobrych Nauczycieli, którzy chcieli nauczyć mnie wiele rzeczy. Bardzo dobrze się czułam i Tę Szkołę będę wspominała długo.



Gabriela Białaszyk

Lata spędzone w Szkole Podstawowej nr 3 w Chmielniku na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Tutaj poznałam moich kolegów i koleżanki, a także znalazłam przyjaciół. Był to wstęp do dalszego, nieco dorosłego życia, do którego przygotowali mnie moi Nauczyciele. Z całego serca wszystkim dziękuję.

Alicja Ciura

Jestem w Tej Szkole od IV klasy. Na początku trudno było przyzwyczaić się do nowego miejsca. Trzy lata to tak długo, ale jednak za krótko. Najgorsze jest to, że trzeba będzie opuścić klasę. Klasę, z którą przeżyłam tyle przygód. W pamięci na długo zostaną wspomnienia i te miłe, jak i te przykre. Będzie mi brakowało śmiechów na lekcji, a najbardziej tych, kiedy Nauczyciele śmiali się wraz z nami.



Małgorzata Czarnota



Do Szkoły Podstawowej nr 3 uczęszczałam trzy lata. Były to lata bardzo owocne nie

tylko ze względów edukacyjnych. Nawiązałam nowe przyjaźnie, poznałam nowe koleżanki i nowych kolegów.

Czas nauki w Szkole będę wspominać często i bardzo miłe, chociaż nie zawsze było łatwo. Wyzwania stawiane przez Nauczycieli znosiłam dzielnie i na pewno zaowocują w przyszłości. Zajęcia pozalekcyjne wzbudziły we mnie zainteresowania, które będę dalej pielęgnować i rozwijać. *Trójka* przygotowała mi solidne fundamenty do dalszej edukacji. Na dalszej drodze będzie mi brakowało śmiechu i bezcennych żartów kolegów oraz konkursów, które w Tej Szkole bardzo polubiłam, cierpliwych i wyrozumiałych Nauczycieli oraz Pań, które gotowały pyszne obiady.

Klaudia Dubczyk

Pierwsze znajomości, pierwsze testy, pierwsze ściągki, pierwsze jedyńki,

pierwsze wycieczki, pierwsze przyjaźnie, pierwsze kłótnie, pierwsze dyskoteki, pierwsi Nauczyciele... To wszystko będę wspominać z podstawówki. Nasza kochana klasa... ile my przeżyliśmy razem przygód przez te 6 lat. Teraz, gdy będziemy szli do gimnazjów, gdy rozproszymy się po różnych szkołach, choć miewaliśmy gorsze i lepsze chwile, mimo że będziemy się coraz rzadziej widywać, mam nadzieję, że nigdy o sobie nie zapomnimy, ale zawsze będziemy te wspólne lata miło wspominać.



Bogusław Filip

W sumie nie pamiętam wiele z mojej Szkoły, no chyba, że zbyt

dużą ilość wagarów, ale akcja na szkolnej wycieczce na pewno zostanie mi w pamięci do końca życia. Raz pojechaliśmy do Markowej i zacząłem z moim przyjacielem Bartkiem wyciągać ze słomianego dachu słomę, jak nasza pani wychowawczyni *Joanna Stodolak* to zauważyła, to od razu wpisała nam uwagi jak wróciliśmy do Szkoły. Było jeszcze dużo różnych takich zdarzeń, ale to zostanie mi w pamięci do końca życia. Wspominam szkołę podstawową bardzo dobrze.



Leon Iwasieczko

Do naszej Szkoły chodziłem od zerówki. To już prawie siedem lat i aż trudno uwierzyć, że ten czas tak szybko upłynął. Lata spędzone w Szkole będę wspominał na pewno wyjątkowo. Panuje tu ciepła i rodzinna atmosfera. Nauczyciele są wyrozumiali, cierpliwi i motywują do nauki. Poznałem tu wielu kolegów i koleżanek, z którymi przeżyłem sporo wesołych chwil. Na pewno będzie mi tego wszystkiego bardzo brakowało.

Bartosz Jamróż

W Naszej szkole podstawowej czułem się dobrze. Zarówno Nauczyciele, jak i koledzy zawsze mi pomagali. Cieszę się, że trafiłem na taką klasę i na takich Nauczycieli.



Mariola Jaworska

Lata spędzone w Tej Szkole będę wspominać bardzo dobrze. Spędziłam w Niej 10 lat, od przedszkola, aż do szóstej klasy. Chciałabym podziękować pani Dyrektor, Nauczycielom i Personelowi za trud włożony w moje wychowanie i wykształcenie. Moja klasa była wspaniała, wszyscy dobrze się dogadywaliśmy i pomagaliśmy sobie. Będę za *Trójką* tęskniła, pozostanie na długo w mojej pamięci, na pewno będę Ją często odwiedzać. Teraz mogę rozpocząć następny etap w moim życiu.

Bartholomiej Krajewski

Szkolę podstawową będę wspominał bardzo dobrze. Spędziłem tu wiele miłych chwil i poznałem ciekawe osoby, z którymi mogłem się zaprzyjaźnić. Bardzo podobała mi się rodzinna atmosfera oraz to, że zawsze mogłem liczyć na pomoc Nauczycieli. Najbardziej podobały mi się wycieczki, podczas których aktywnie się uczyliśmy i mogliśmy ciekawie spędzić czas.



Gabriela Murias

Do Trójki chodziłam 7 lat. Czas ten wspominam bardzo miło. Tu poznałam swoje pierwsze koleżanki, kolegów, przyjaciółki. Wszyscy Nauczyciele zawsze starali się „włożyć” nam do głów jak najwięcej wiedzy. Myślę, że jestem dobrze przygotowana do dalszego etapu edukacji. Dzięki organizowanym wycieczkom mogliśmy poznać wiele wspaniałych zakątków Polski, zaś dzięki utworzonym kółkom, rozwijaliśmy nasze zainteresowania. Będzie mi tego wszystkiego brakować.

Kinga Murias

Bardzo lubię moją Szkołę, uczęszczałam do niej 10 lat i czułam się w Niej bezpiecznie. Poznałam tutaj wiele koleżanek i kolegów, nie tylko z mojej klasy. Nauczyciele nauczyli nas wielu nowych rzeczy, wiele razy



wykazywali wyrozumiałość, dodawali nam wiary we własne siły. Przeżyłam w niej wiele radosnych chwil. Atmosfera w Szkole była wspaniała. Na pewno będę za Nią tęsknić i często ją odwiedzać.



Krystian Oczóś

W Szkole Podstawowej nr 3 w Chmielniku, czułem się bardzo dobrze. Poznałem bardzo wielu przyjaciół, którzy są zawsze uśmiechnięci. Naszą panią od IV klasy była pani Joanna Stodolak. Nasza Pani jest bardzo miła, nauczyła nas bardzo wiele rzeczy, które nam się przydadzą w dalszym etapie życia.

Kamil Rabczak

Naukę w Tej Szkole rozpocząłem w 2006 roku, w wieku 5 lat. Moją pierwszą wychowawczynią była pani *śp. Ala Gil*, którą bardzo dobrze wspominam. Zerówka była moim ulubionym etapem nauki, zawsze działało się coś fajnego. Po zerówce zaczęła się nauka w I klasie pod okiem *pani Małgorzaty Gryndys*, która uczyła nas do trzeciej klasy.

Po trzeciej klasie nastąpił ostatni etap szkoły podstawowej, przez który prowadziła nas *pani Joanna Stodolak*.

Szkoda, że to już koniec, ale wszystko, co dobre kiedyś się kończy. Szkołę będę bardzo dobrze wspominał i Nauczycieli, którzy poświęcali swój czas szlifując moje talenty.



**Julia Rokita**

Chwile spędzone w Szkole Podstawowej nr 3 im św. M. M. Kolbego w Chmielniku będą dla mnie niezapomnianym czasem.

Chcę podziękować całemu *Gronu Pedagogicznemu*, pani Dyrektor *Bożenie Gwizdale* i pani wychowawczynie *Joannie Stodolak* za wyrozumiałość, cierpliwość i zrozumienie.

Magdalena Trojanowska



Myślę, że na długo zapamiętam Szkołę Podstawową nr 3 w Chmielniku. Pamiętam panią *Ałę Gil*, która uczyła mnie w zerówce. Później zaś od klasy I do III wychowawczynią była pani *Małgorzata Gryndys*. Na pewno, kiedy już odejdę ze Tej Szkoły, będę trochę tęsknić przede wszystkim za Nauczycielami. Na pewno będę miło wszystkich wspominać.

Klaudia Zembroń



Do *Trójki* chodziłam 7 lat. W „0” uczyła nas pani *Ala Gil*, w klasach I-III pani *Małgorzata Gryndys*, a w

klasach od IV-VI pani *Joanna Stodolak*. W Szkole bardzo mi się podobało, jeździliśmy na różne wycieczki, na zawody, chodziliśmy na spacer. Lecz nasze drogi się rozchodzą. Za chwile opuszczę mury Tej Szkoły, będzie mi Jej naprawdę brakować, nauczyłam się Tu dużo różnych fajnych rzeczy.

Julia Wąsacz



Do Szkoły Podstawowej nr 3 zaczęłam uczęszczać, gdy miałam 4 lata.

Lata spędzone w *Trójce* wspominałam bardzo miło,

choć zdarzały się chwile lepsze i gorsze. Poznałam tu wielu przyjaciół, z którymi przeżyłam wiele ciekawych i miłych chwil i zawsze mogłam na nich liczyć.

Uczyło mnie Tu wielu wspańiałych, mądrych i doświadczonych Nauczycieli.

Bardzo miło będę wspominać moją Wychowawczynię, a zarazem nauczycielkę języka angielskiego i historii - panią *Joannę Stodolak*. Pani *Stodolak* jest nauczycielem bardzo miłym, życzliwym, a zarazem bardzo wymagającym. Jako wychowawca klasy musiała znosić nasze klasowe wybryki i problemy, zawsze jednak umiała doradzić, pomóc i rozwiązać wspólnie z nami dany problem.

Trójka wiele mnie nauczyła i dobrze przygotowała do dalszego kształcenia. Uczestnicząc w obowiązkowych zajęciach szkolnych oraz w wielu zajęciach pozalekcyjnych, mogłam rozwijać i doskonalić swoje zainteresowania. Przez wszystkie lata spędzone w Tej Szkole osiągałam wysokie wyniki w nauce, czego dowodem są świadectwa z wyróżnieniem, które otrzymywałam każdego roku. Uczestniczyłam również w wielu konkursach szkolnych i pozaszkolnych.

Opuszczając mury *Trójki* dziękuję wszystkim Nauczycielom za przekazaną wiedzę i przygotowanie do dalszego życia.

Życzę pomyślności i wytrwałości w osiąganiu dalszych sukcesów zawodowych, a także odpoczynku w czasie nadchodzących wakacji.

ZWYCIĘSTWO

29 kwietnia uczennice z klas V i VI pod opieką pani *Joanny Stodolak* wzięły udział w Międzyszkolnym Konkursie Języka Angielskiego „English Master 2014”, który już tradycyjnie odbył się w Szkole Podstawowej nr 2 im. Ojca Św. Jana Pawła II w Chmielniku.

W tym roku nasza Szkoła reprezentowana przez: *Weronikę Korbecką*, *Alicję Ciurę* i *Klaudię Dubczyk* zajęła **I miejsce** w rywalizacji grupowej. *Klaudia Dubczyk* indywidualnie zajęła II miejsce.

Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy!

Joanna Stodolak

WYCIECZKA

Gdy wakacje tuż, tuż chętnie wyruszamy na wycieczkowe szlaki.

24 czerwca, wraz z wychowawcami wyjechaliśmy dwoma autokarami na wycieczkę w Bieszczady.

Miejscem docelowym był Skansen w Sanoku oraz Myczkowce. Szczególne wrażenie zrobił na nas poszerzony i odnowiony Skansen. Spacer po zrekonstruowanych osadach wiejskich, do tego pachnących jeszcze nowością, był dla nas prawdziwą lekcją historii. Poznaliśmy sposób życia, kulturę i zwyczaje naszych przodków.

W Myczkowcach zachwycił nas szczególnie Ogród Biblijny.

Uczestnicy



ROK KOLBERGA

Rok 2014 został decyzją Sejmu RP ustanowiony rokiem Oskara Kolberga, znakomitego polskiego folklorysty, etnografa i kompozytora, urodzonego dokładnie 200 lat temu, w 1814r..

Z tej okazji nauczycielki historii: *pani Joanna Stodolak i pani Zdzisława Wąsacz* zorganizowały dla uczniów klas IV - VI szkolny konkurs historyczno-plastyczny.

Głównym celem konkursu było przybliżenie postaci Oskara Kolberga oraz poszerzenie wiedzy na temat źródeł tradycji wielkopostnych i wielkanocnych istniejących w środowisku zamieszkania uczniów naszej Szkoły.

Zainteresowane osoby mogły wziąć udział w teście wiedzy dotyczącym życia i działalności Oskara Kolberga oraz przygotować pracę plastyczną lub prezentację z wykorzystaniem technik komputerowych pod hasłem „Tradycje wielkanocne w moim regionie, w mojej rodzinie”.

Ogółem w konkursie wzięło udział 18 osób. Uroczyste podsumowanie, rozdanie nagród i dyplomów zwycięzcom odbyło się 12 maja.



W konkursie wiedzy o pierwszym miejscu zajął uczennica kl. VI – *Julia Wąsacz*, a w konkursie plastycznym – uczennica

kl. IV – *Paulina Trawka*. Za przygotowanie prezentacji wyróżnienie otrzymali: *Agata Czarnota i Bartłomiej Szczęch* z klasy V.

Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy!

Joanna Stodolak

SUPER KLASA BIS

Dobiega końca kolejny rok rywalizacji zespołowej klas IV-VI w obrębie wyników nauczenia, zachowania oraz aktywności uczniowskiej w wielu płaszczyznach życia szkolnego, którą nasz Samorząd Uczniowski prowadzi pod hasłem: *Super klasa*.

Z matematycznych przeliczeń jasno wynika, że tytuł *Super Klasy II* półrocza zdobyła klasa IV.

Klasa VI znalazła się na drugim miejscu, zaś klasa V znów na trzecim.

Zgodnie z regulaminem wybierany jest również *Super Wychowawca* i po raz kolejny została Nim *pani Anna Habaj*, której działalność na polu sportowym była wprost nieograniczona.



Do realizowania wymyślanych zadań oraz udziału w wielu konkursach i przeglądach sportowych i tanecznych *pani Ania* „wciągnęła” swój zespół klasowy i dlatego wynik jest imponujący.

Zespół Czwartaków zdobył też po raz drugi *Puchar Przechodni* i dlatego zasługuje od *pani Dyrektora* na nagrodę, która zostanie zrealizowana dopiero po wakacjach.

Gratulujemy i zachęcamy do dalszej uczniowskiej rywalizacji.

Samorząd Uczniowski

WYBORY W SU

22 czerwca zostały przeprowadzone wybory w SU. Przebiegały one zgodnie z regulaminem, a poprzedziła je tygodniowa kampania.

Do startu przystąpiły tylko dwie Kandydatki i spośród nich społeczność szkolna wybrała nową przewodniczącą. Została *Nià Ola Zagórska*, a *Madzia Czarnota* została Jej zastępcą. Gratulujemy i trzymamy kciuki za spełnienie obietnic wyborczych.

Serdeczne podziękowania składamy *Julii Wąsacz* i *Marioli Jaworskiej*, pod rządami których w Szkole dużo się dzieło. Nie było nudno.



PRZEDSZKOLNE DZIAŁANIA



Oddział Przedszkolny „Koniczynki” Błędowa Tyczyńska

Miesiąc maj rozpoczęliśmy w naszym oddziale Świętem Flagi, rozmawialiśmy o symbolach ważnych dla naszego kraju i każdy z nas zrobił własną flagę Polski. Niedługo potem przeszliśmy w pochodzie ulicami miejscowości trzymając w dłoniach nasze flagi.

Dzień później gościliśmy w Szkole Podstawowej nr 3 pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie, którzy przeprowadzili dla nas bardzo ciekawe zajęcia na temat zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Słuchaliśmy uważnie, a po chwili mogliśmy sprawdzić zapamiętane informacje korzystając z plansz, znaków i pojazdów.

Naszą wiedzę na temat bezpieczeństwa poszerzyli także goście z Ochotniczej Straży Pożarnej w Błędowej Tyczyńskiej, którzy odwiedzili nasze przedszkole pod koniec maja. Panowie Strażacy ubrani w mundury opowiadali nam o swojej pracy, pokazywali sprzęt, którym się w niej posługują. Każdy z nas mógł na chwile poczuć się jak prawdziwy strażak, ubrać kask i kamizelkę lub posiedzieć w strażackim wozie. Na zakończenie zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie.

Niezwykłym wydarzeniem w naszym przedszkolu był Dzień Mamy i Taty, który odbył się 10 czerwca w altanie obok naszego przedszkola. Przez długi czas i z niecierpliwością przygotowywaliśmy się do występu organizując z rodzicami piękne stroje, ćwicząc wiersze i piosenki z Paniami w przedszkolu. Dekoracja przypominała baśniowy las, a my wcieliliśmy się w role bajkowych postaci: krasnali, Wrózek, Jasia i Małgosi, Wilka i Czerwonego Kapurka i wiele innych. Piosenki śpiewaliśmy tak głośno i pięknie, że uśmiech i dumą nie schodziły Rodzicom z twarzy. Po przedstawieniu wręczyliśmy Mamie i Tacie zrobione przez nas prezenty i skorzystaliśmy ze słodkiego poczęstunku.

16 czerwca nasze przedszkole odwiedziła mama Oskarka, która jest asystentką stomatologiczną. Pani Beata bardzo ciekawie opowiadała nam o pielęgnacji zębów, przeprowadziła zabawę dydaktyczną i rozdała nam książeczki o wizycie w gabinecie dentystycznym. To było bardzo miłe spotkanie i już wiemy jak dbać o nasze ząbki by były mocne i zdrowe. A może wizyta u dentystry nie jest tak przerażająca jak nam się czasami wydaje?

Natalia Rutkowska

W chmielnickim, trójkowym przedszkolu wciąż wesoło...

Podtrzymując kilkuletnią już tradycję: **30 kwietnia** dzieciaki dzielnie przemaszerowały okolicznym terenem ze zrobionymi wcześniej flagami, manifestując tym samym swoją polskość i patriotyzm. Taki przepiękny pochód trzeciomajowy był dla nas dowodem i przykładem na to, że postawy patriotyzmu i miłości do Ojczyzny można uczyć od najmłodszych już lat.

Kolejną atrakcją majową okazała się wizyta mini miasteczka ruchu drogowego z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie. Dzieci mogły zweryfikować swoją wiedzę o ruchu drogowym, spróbować sił w przechodzeniu po przejściu dla pieszych, w kierowaniu ruchem drogowym, niektórzy grali rolę policjanta. Dzieci ciekawie wcielały się w rolę samochodzików, także tych uprzywilejowanych. Na pewno zajęcia te były dla nich niezapomnianym przeżyciem, gdyż każde z nich otrzymało dyplom-certyfikat potwierdzający ich znajomość zasad ruchu drogowego.

Swoją wizytę złożył w przedszkolu także nasz pan Policjant dzielnicowy. Przyjechał do nas dużym radiowozem policyjnym: każde dziecko mogło zasiąść za kierownicą, zobaczyć sprzęt, a nawet przymierzyć kajdanki. Pan policjant pouczył dzieci o bezpieczeństwie podczas wiosenno-letnich zabaw na świeżym powietrzu a w szczególności podczas poruszania się po drogach.

Ogromną atrakcją okazała się również wizyta Ochotniczej Straży Pożarnej z Woli Rafałowskiej. 20 maja na terenie przy szkolnym boisku odbył się pokaz akcji ratowniczej jak i sprzętu pożarniczo-ratowniczego.



Dzieci przedszkolne mogły przymierzyć hełm strażacki, poćwiczyć zwijanie węża gaśniczego, wsiąść do wozu strażackiego, podać komy przez radio, spróbować ugasić „pożar” czy wejść po drabinkach na szczyt samochodu i wypróbować armatkę wodną. Bardzo ciekawy był także zestaw do ratownictwa medycznego, wszyscy mogli spróbować swoich sił w udzielaniu pierwszej pomocy. Dzieciaki - szczęśliwe i z ogromem wrażeń odchodziły do domów - pozostaje nam mieć nadzieję, że wśród nich w przyszłości odnajdziemy mnóstwo strażaków, policjantów; być może zachwyty wyniesione z dzieciństwa znajdzie swoje odbicie w ich dorosłym życiu, czego im z całego serca życzymy.

Nadszedł także upragniony dzień: 27 maja obchodziliśmy Święto Mamy i Taty. Przedszkolaki z wszystkich grup zaprosiły swoich rodziców na występy: pierwsza zaprezentowała się najmłodsza grupa „Żabki”. W rytmie brazylijskiej samby i rock’n rolla wytańczyły i wyśpiewały miłość do rodziców. Dużą uwagę przykuły stroje: dzieci wystąpiły w spódniczkach w groszki i muszkach od tego kompletu, podkreślając atmosferę i klimat występu.

Jako kolejna zaprezentowała się grupa starsza OB, czyli Delfinki. Ta grupa przykuła uwagę swoim pięknym przedstawieniem o tematyce wiosennej. Dzieci miały przygotowane przepiękne stroje: bociana, żabki, ślimaka, wielu kwiatów. Swoją występ przypieczętowały tańcem dworskim, który w ich wydaniu okazał się bardzo wytworny.

Jako ostatnia wystąpiła najstarsza grupa zerówkowa, czyli oddział OA. Zerówczaki podkreśliły swoim występem jak ważny jest to dzień: a ich przepięknie powiedziane wiersze, wyśpiewane piosenki na pewno długo zapadną ich Rodzicom w pamięci. Na zakończenie rodzice obdarowani zostali pamiątkami w kształcie książki ze zdjęciem swojej pociechy oraz kwiatem hiacyncu wykonanym z bibuły.

18 czerwca przedszkolaki były na integracyjnym wyjeździe w Błędowej Tyczyńskiej, tam krzewiły hart ducha i ciała w zawodach sportowych i zabawach na świeżym powietrzu.

Przymierzamy się także do uroczystego pożegnania roku przedszkolnego. Przygotowujemy na tę okazję równie wspaniałe występy: tańce w gorących rytmach latynoamerykańskich oraz wiersze najbardziej znane dzieciom od poduszki. Zapraszamy na występy 27 czerwca.



Przed nami również wakacje, choć dla dzieci przedszkolnych jest to tylko miesiąc, gdyż w lipcu przedszkole pracuje.

Mimo to, już teraz na łamach gazety ż y c z y m y

Bardzo dziękujemy wszystkim Rodzicom za tak liczne przybycie i tym samym docenienie roli przedszkola w wychowaniu ich dzieci.

wszystkim dużo odpoczynku podczas wakacyjnych wyjazdów, powrotu z uśmiechem na twarzy, i mnóstwem wrażeń.

Do zobaczenia we wrześniu!

Atrakcji w przedszkolu w maju było mnóstwo, jak będzie w czerwcu?

Agnieszka Bajda



WYWIADY Z ABSOLWENTAMI

Kontynuujemy cykl wywiadów z Absolwentami naszej Szkoły. Chcemy zapytać o wspomnienia, ale także o sukcesy w dorosłym już życiu....



Rozmowa z panią Karoliną i Anetą Nurcek

Prosimy o przedstawienie się..

- Nazywam się Karolina Nurcek. Jestem studentką III roku filologii polskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim.

- A ja, Aneta Nurcek, uczennica Trójki w latach 2000-2007. Teraz studentka filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Jesteście Panie Absolwentkami naszej Szkoły, jak zatem wspomnacie naukę i pobyt w Trójce?

- Trójkę skończyłam 9 lat temu. Bardzo się cieszę, że akurat Ta Szkoła dała mi podstawy edukacji, dlatego że poziom nauczania był (i do tej pory jest) wysoki. Poza tym panowała tam fantastyczna atmosfera w kontakcie nauczyciel-uczeń.

- Wspomnienia nasuwają się chyba za każdym razem, kiedy mija się budynek dawnej szkoły, czyli w naszym przypadku bardzo często. Teraz, z perspektywy lat, inaczej człowiek odbiera to, czego doświadczał w szkolnych murach. Wiele zawdzięcza się nauczycielom, wychowawcom, czego, będąc dzieckiem, jeszcze się nie zauważało. Na pewno nie sposób zapomnieć

o mojej klasie – zawsze najliczniejszej i najnięgrzeczniejszej. A oprócz tego bardzo zgranej i zabawnej. Wychowawcach: od p. Ali Gil rozpoczynając, p. B. Jaworskiej i p. E. Jaworskiej i innych nauczycielach, z którymi niekiedy wiązały się różne przeżycia – dziś już na szczęście tylko budzące uśmiech.

A może pamiętacie Panie jakieś ciekawe uczniowskie inicjatywy, pomysły, ciekawych kolegów, koleżanki, nauczycieli?

- Fantastyczne jest to, że każdy nauczyciel, z którym się zetknęłam w podstawówce, był pełen zapału do działania – wszystkie moje wychowawczynie, p. Alicja Gil, p. Bożena Gwizdała, p. Małgorzata Gryndys. Trudno nie wspomnieć o p. Elżbiecie Świerk, przecież od Niej, jako pierwszej, uczyłam się j. polskiego – mojego wyboru życiowego.

- Inicjatyw było sporo, ale teraz, kiedy usiłuję sobie je przypomnieć przychodzą mi do głowy te podejmowane w okresie Wielkiego Postu – Szkolna Droga Krzyżowa, na którą przychodzili mieszkańcy Chmielnika czy aukcje wielkopostne z ogromną ilością zabawek do sprzedania.

Podczas codziennego pobytu w szkole prócz nauki ważne były przerwy! No i oczywiście wymyślane na nich zabawy, bo nie mogło być nudno, a tym bardziej cicho. Charakterystyczne i zauważalne były „mody” w danym okresie roku szkolnego. Kiedy to jedna klasa zapoczątkowywała jakąś zabawę, inne przejmowały ją natychmiast. Co oczywiście nie uchodziło uwadze pionierom tej dziedziny. Pamiętne „łapki”, guma, karteczki, gra w kolor... i „dwa ognie” stanowiące podstawę udanego wf-u! A co do ciekawych kolegów. Nie sposób o nim nie wspomnieć – ulubieniec wszystkich nauczycieli – Wojtek Ziaja, chłopak z głową pełną szalonych pomysłów,

w większości nie dotyczących nauki, ale wszystkich pozalekcyjnych zainteresowań. Dzięki Niemu o naszej klasie zawsze było głośno.

Czy nauka w naszej Szkole dała Paniom dobre podstawy do dalszego kształcenia się?

- Nauka w Trójce dała mi dobre podstawy do dalszej nauki. Przez kolejne stopnie edukacji zauważałam, o ile prościej było mi uczyć się, mając już wiedzę wyniesioną z podstawówki. Mówię o tym, porównując wiadomości zdobyte przez koleżanki i kolegów z innych podstawówek, z którymi spotkałam się z gimnazjum czy liceum. Przyznam, że nawet na studiach korzystałam z wiedzy wyniesionej z podstawówki, co dziwiło moje koleżanki z roku. Mówię tutaj o wiedzy z zakresu gramatyki, którą poznawałam na I i II roku studiów.

- Z pewnością tak, myślę, że bez podstaw, trudno byłoby się odnaleźć w późniejszym etapie kształcenia. Być może pojawiłyby się braki, które trudno byłoby nadrobić. Ale na to na szczęście nie muszę narzekać. Zawsze byłam dumna, że to akurat do Trójki trafiłam. I mając wybierać ponownie, raz jeszcze padłoby właśnie na Tę Szkołę.

Jaka jest dalsza droga nauki Pań, kim będziecie Panie w przyszłości?

- Zdałam maturę w VI LO w Rzeszowie, za kilka dni czeka mnie obrona licencjatu na filologii polskiej z dziennikarstwem. Nie wiem, kim będę w przyszłości, bo ciągle ma nowe pomysły, w których się odnajduję (łamiąc stereotyp o tym, że po polonistyce nie można znaleźć pracy). Ponieważ studiuje na specjalności dziennikarstwo, chciałabym w takim kierunku szukać pracy. Tym bardziej, że obecnie mam okazję stykać się z pracą dziennikarza.



Chyba jeszcze za wcześnie określić, kim dokładnie będę w przyszłości, bo plany bardzo często się zmieniają. Jestem obecnie na pierwszym roku filologii rosyjskiej o specjalizacji biznesowej, ale jak dalek potoczą się losy, zobaczymy.

Jesteście Panie sąsiadkami Szkoły i czasem po sąsiedzku udaje nam się usłyszeć o Waszej aktywności w różnych dziedzinach. Prosimy o tych działaniach nam opowiedzieć i zarazem zachęcić naszych Absolwentów do pójścia Waszymi śladami.

- Zacznę od zachęty. Aby mieć ciekawą, niebanalną młodość, trzeba samemu sobie powziąć decyzję, że się tego chce. Nic nie przychodzi samo, zawsze potrzeba naszego zaangażowania. Kiedy skończyłam gimnazjum, zaczęłam brać udział w spotkaniach Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Chmielniku. Jeśli tylko mam okazję, namawiam młodych do tego samego, bo to podwójny plus: rozwijanie życia religijnego i nauka przedsiębiorczości, (co może niektórych dziwić). Od listopada 2013 r. wybrano mnie na funkcję w Zarządzie KSM-u Diecezji Rzeszowskiej, pełnię też zadania rzeczownika prasowego Stowarzyszenia. Angażuję się też w działania młodzieży naszej gminy poprzez Gminną Bibliotekę Publiczną w Chmielniku.

- Czyżby moją aktywność muzyczną było słycać przez okno? Myślę, że właśnie o tej aktywności mogę powiedzieć i do niej zachęcić. Jak zapewne wiele osób już wie – śpiewam. A robię to odkąd pamiętam. I właśnie pierwsze kroki stawiałam już w czasach podstawówki. (Niezapomniane chwile, kiedy przy-

chodziłam do Szkoły, na długo przed rozpoczęciem lekcji, wchodziłam na rozstawioną na dużym korytarzu scenę i śpiewałam, jak głośno się dało, dopóki któryś z nauczycieli mnie nie przegonił. Zwykle był to pan Dyrektor Kłosowski).

Myślę, że od najmłodszych lat warto szukać i dostrzegać w sobie talenty, żeby zdążyć je rozwinąć. Bo dziedzinę, jaką jest muzyka, należy pielęgnować od najwcześniejszych lat, wiek bowiem, może w pewnym momencie życia stanowić barierę dla dalszego rozwoju.

Z przeglądania kronik szkolnych wiemy też, że w już podstawówce ujawnialiście Panie wielorakie talenty. Jakie to były talenty i czy miałyście Panie szanse na ich rozwijanie w naszej Trójce?

- W podstawówce pierwszy raz zetknęłam się z pracą w redakcji gazety. Może wzniosłe to brzmi, ale chodzi mi oczywiście o „Trójkowe Nowinki”. Przez 3 lata pisałam artykuły do gazetki szkolnej. Tańczyłam też w pierwszym składzie cheerleaderek, od 2004 roku. Przyjemnie też wspominam to, że miałam szansę na wystawianie amatorskich przedstawień. Dziś wydaje się to zabawne, ale nie mogę zaprzeczyć, że z tego, czego wtedy się nauczyłam, korzystam do dziś. O sentymencie to Trójki świadczy to, że wszystkie wydane w tym czasie egzemplarze gazetki mam nadal w domu, a jeden z układów tanecznych cheerleaderek pamiętam do dziś.

- O śpiewie już wspominałam – chyba nie było akademii, na której nie udałoby mi się czegoś pomruścić, więc pod tym względem Szkoła była bardzo przychylna. A poza tym różnorakie konkursy czy olimpiady pod czujnym okiem pani Elżbiety Świerk.

Taneczne występy z modnymi wtedy w całej gminie cheerleaderkami pod opieką pani Anny Habaj.

Pani Karolino! Prosimy nam zdradzić, jak Pani dostała pracę w radiu Via, jaką Pani prowadzi audycję i kiedy możemy jej słuchać?

- W Radiu Via prowadzę stały cykl audycji „Młodzi w roli głównej”. Jest to związane z moimi dziennikarskimi zainteresowaniami. Do udziału w nagraniach zapraszam młodych ludzi, którzy chętnie opowiadają o swoim patrzaniu na świat, o swoich doświadczeniach. Audycje prowadzę w poniedziałki o godz. 21.30, teraz zbliżają się wakacje, więc cyklu na antenie nie będzie, ale zachęcam do słuchania już po wakacjach.

Pani Aneto! Pani głos jest znany nie tylko w Chmielniku. Jak Pani pracuje nad jego rozwojem i gdzie można Panią posłuchać?

- W kwietniu tego roku zakończyłam czteroletnią naukę w Zespole Szkół Muzycznych nr 1 w Rzeszowie na wydziale wokalnym. Dla niewtajemniczonych dodam, że praca polegała na kształceniu głosu tzw. „operowego”. Były to najpiękniejsze cztery lata spędzone pośród zewsząd otaczającej muzyki, otwierającej na rzeczy niedostrzegalne gołym okiem i wspaniałych ludzi, których łączyła pasja. Szkoła umożliwiła mi różne występy i koncerty, nie tylko w Chmielniku czy Rzeszowie. Zdarzało mi się kilkakrotnie wystąpić też za granicą. Przygody ze śpiewem nie zamierzam kończyć, dlatego angażuję się we współpracę w różnych chórach m.in. Chórem Akademickim Politechniki Rzeszowskiej czy zespołem wokalnym Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia.

Jesteście też Panie wolontariuszkami wielu poczynań w gminie. Prosimy coś o tych działaniach powiedzieć.

- Biorę udział w spotkaniach aktywnej młodzieży, czyli Strefy Kultury Młodzieżowej.

(Cd. następne strony)

To druga, obok KSM-u, możliwość, żeby aktywnie pracować nad swoją młodością. Razem z paniami z GBP w Chmielniku, p. Beatą Wojnarowicz-Hondz i p. Ireną Szczypiek piszemy projekty, dzięki którym zdobywamy fundusze na realizację ciekawych inicjatyw. W zeszłym roku uczylimy się gry w spektaklu pod okiem aktora Teatru Maska p. Kamila Dobrowolskiego (później wystawiliśmy je m.in. w Filharmonii Podkarpackiej przed szeroką publicznością), nakręciliśmy film o naszych zainteresowaniach, zorganizowaliśmy 2-3-8-Fest, czyli wielki finał projektu. A to wszystko na terenie naszej gminy. W tym roku odwiedzamy duże miasta Polski: Kraków, Lublin, Warszawę, by poznać je kulturalnie i przeprowadzamy taneczno-krasomówczy flashmob na ulicach.

- Nasza działalność widoczna była w dużym stopniu dzięki przynależności do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży parafii Chmielnik. Różne przedsięwzięcia, inicjatywy zapewne znane są wielu mieszkańcom. Poza tym ostatnio udało mi się dołączyć, właśnie jako wolontariuszka, do Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Gminy Chmielnik. To dosyć ciekawe doświadczenie, nowe i odpowiedzialne. Intrygujące jest również to, że w dużym liczbie to ci sami ludzie, których widziałam, poznałam, kiedy byłam uczennicą podstawówki. Wtedy jeszcze wszystko było dla mnie piękne i kolorowe i nie dostrzegało się wielu ważnych rzeczy. Teraz po tych 7 latach spotykam ich na nowo. Być może oni się nie zmienili, ale ja tak i teraz muszę sprawdzić się w zupełnie innej funkcji.

A jak wspominać Panie przygodę dziennikarską z naszą szkolną gazetą?

- Pierwsze dziennikarskie kroki w „Trójkowych Nowinkach” znalazły kontynuację w okresie gimnazjum w tamtejszej gazetce. To były

czasy, kiedy szukało się oryginalnych tematów do opisania, ciekawych osób, których należało nakłonić do wywiadu. I comiesięczne sprawdzanie, czy aby jakieś nazwisko nie zapodziało się gdzieś i na pewno będzie widniało w stopce gazetki! Na etapie liceum pisało się już coraz mniej, bo i wymagania były inne. Ale zdobyte doświadczenie na pewno jeszcze kiedyś się przyda.

Jak postrzegacie Panie pracę naszej Szkoły w bieżącym okresie?

- Sąsiedztwo sprawia, że widzimy dużo. Przede wszystkim boisko sportowe. Pamiętam, że boisko było marzeniem wszystkich moich kolegów z podstawówki. I stało się. Zdarza mi się czasem widzieć ciekawe zajęcia prowadzone w ramach lekcji. Za moich czasów tego nie było, dlatego przyciągają uwagę sztalugi rozstawione na trawie i dzieciaki tworzące własne malowidła.

- Z sąsiedzkiego okna widać, a raczej słychać, że Szkoła rozrasta się i zwiększa liczbę dzieci. Świadczy o tym na pewno widok boiska szkolnego pełnego maluchów. (Rodzice – bardzo trafny wybór!), więc z pewnością i zaangażowanie wśród Nauczycieli nie słabnie i wciąż wewnątrz praca jest intensywna i kreatywna.

Czy chcielibyście Panie wrócić jeszcze do szkolnej ławy w naszej Trójce?

- Jeszcze zanim zostałam poproszona o wywiad, zastanawiałam się czy chciałabym wrócić do Trójki. Chciałabym. Chętnie jeszcze raz poczułabym się odpowiedzialna za obowiązki z podstawówki. Najchętniej chyba do cheerleaderek, bo tylko tego spośród ówczesnych zainteresowań nie rozwijam.

- Ze wszystkich szkół, które już do tej pory ukończyłam, to właśnie do

Trójki z największą chęcią bym wróciła z powodu ludzi, znajomych tej dziecinnej bez troski, której z każdym rokiem coraz mniej.

Czy utrzymujecie Panie bliskie kontakty z koleżankami i kolegami z podstawówki?

- Nasze drogi się rozeszły. To niesamowite, jak dużo się u nas pozmieniało i kim teraz jesteśmy. Przyznam, że bliższy kontakt mam z kilkoma tylko osobami z 24-osobowej klasy, czasem tylko zdarza mi się spotkać pozostałych kolegów i koleżanki.

- Ooo... bliskie niestety z nielicznymi. Każdy z nas poszedł inną drogą i ciężko też o zwyczajne spotkanie. Ale nikt nie unika zwyczajnego „cześć”, kiedy widzimy się czy mijamy. Jakies przywiązanie gdzieś w głębi pozostaje, więc trudno byłoby udawać, że nigdy się nie znaliśmy i nic razem nie przeżyliśmy.

Czy dobrze się żyje Paniom w rodzinnej miejscowości? Co wpływa na zadowolenie mieszkańców gminy Chmielnik, a jakie uwidaczniają się niedogodności życia?

- Przychodzi taki czas, że człowiek zastanawia się, gdzie spędzi przyszłość. Nie wiem, czy będzie mi to dane, ale chciałabym zostać w Chmielniku. Tutaj dużo się dzieje, a ja lubię dynamizm. Odległość od miasta jest nieduża, więc i tam można „działać”. Nie potrafię wymienić niedogodności.

- Na tyle dobrze, że nie zamieniłabym na żadną inną, a już tym bardziej na miasto. Nawet, jeśli niedogodność stanowi odległość, jaką codziennie trzeba przebyć, żeby dostać się na uczelnię, to nie można narzekać. Czasem i droga na uczelnię daje dodatkowy czas na „douce”, więc zawsze znajdzie się jakaś pozytywna strona.

Czy łatwo być w dzisiejszych czasach młodą osobą?

Jakie niebezpieczeństwa czyhają na młodych i jak się im należy przeciwstawić?

- Każde pokolenie zmagają się z problemami swoich czasów. Jeśli ze szkoły i z domu wyniosło się odpowiednie wartości, to można młodość przeżyć dobrze i mądrze. Ważne jest, żeby potrafić wyrażać własne zdanie, nie pomijając udziału osobistych autorytetów w codziennych decyzjach. Sama nie uznaję słynnego zdania „Ach, ta dzisiejsza młodzież...”. Pozytywy i negatywy można znaleźć wśród przedstawicieli każdego pokolenia, a z doświadczenia pracy z młodzieżą wiem, że w młodych ludziach jest niesamowicie pozytywny potencjał.

- Nie ma, co narzekać, należy cieszyć się z tego, co się ma, bo najpiękniejsze lata uciekają. Trzeba żyć tak, żeby niczego nie żałować. Trudności, na miarę każdego z nas, pojawiają się na różnych etapach naszego życia. Czy to gimnazjalne rozterki, czy maturalne poty, czy – obecne – decyzje dotyczące wyboru drogi życiowej i przyszłości? Najważniejsze jest być sobą pośród tego, co proponuje i czym ogłupia świat. Może to stanowić wyzwanie, ale czy młody człowiek powinien się bać przygód? Od nas zależy przyszłość, więc powinniśmy się zastanowić, w jakim świecie chcemy żyć – przesiąkniętym prymitywnymi zachowaniami czy dobrymi i szlachetnymi, niosącymi pomoc drugiemu człowiekowi.

Jakie wskazówki mogłyby Panie przekazać obecnym uczniom naszej Szkoły?

- Wskazówkę mam jedną: zadbajcie już teraz o swoją przyszłość. Podałam wyżej dwie możliwości działania na terenie gminy. Mam nadzieję, że opisem tym, co lubię robić, namówię Was do działania i inwestycji w siebie. Warto. Róbcie dużo zdjęć, żeby potem wspominać.

Dziękujemy za piękne wspomnienia i cenne wskazówki.

Redaktorzy

Na wycieczce w Łańcucie



Wycieczka to jedna z form realizacji innowacji pedagogicznej „Razem się bawimy i uczymy” realizowanej przez dzieci z klas „0” SP Nr3 im. Św. M.M. Kolbego i Zespołu Szkół - SP nr 1 im. por. J. Bałdy.

8 maja dzieci obu zaprzyjaźnionych szkół wraz z wychowawczyniami udały się na wycieczkę do Łańcuta. Zwiedziliśmy zamek, który jest jedną z najpiękniejszych rezydencji arystokratycznych w Polsce. Słynie on ze znakomitych wnętrz mieszkalnych oraz niezwykle interesującej kolekcji pojazdów konnych. Zobaczyliśmy zespół pałacowy, który otacza stary, malowniczy park w stylu angielskim, w którym wznoszą się liczne pawilony i zabudowania gospodarcze, ściśle niegdyś związane z codziennym z życiem łańcuckiej rezydencji.

Zamkowe wnętrza zalicza się do najpiękniejszych w Polsce.

Następnie udaliśmy się do stajni i wozowni, najwartościowszymi ruchomościami zgromadzonymi w wozowni zamkowej jest bezcenna kolekcja pojazdów konnych po rodzinie Potockich. W oranżerii i storczykarni podziwialiśmy wiele rodzajów i gatunków storczyków oraz innych pięknych kwiatów.

Po zwiedzeniu kompleksu zamkowego, nieco głodni i spragnieni udaliśmy się do jego „smaczniejszej” części - Restauracji Zamkowej. Tam przy pięknie nakrytych stołach dzieci zjadły pyszny obiad oraz ochładzające lody. Mimo kropiącego chwilami deszczu mamy tylko ciepłe wspomnienia z tego wyjazdu.

Alicja Ziaja



NASZYM MAMOM



Matka to najpiękniejsze słowo świata...”, więc i najpiękniejsze kwiaty dla naszych Mam z okazji Ich święta.

Tak oto uczniowie naszej Szkoły wyrażali swoją wdzięczność, dziękowali za rodzicielski trud, przeprasza- li, obiecywali poprawę oraz składali najserdeczniejsze życzenia.

27 maja miało miejsce w murach naszej placówki spotkanie z okazji Dnia Matki. Wszystkie dzieci zaprosiły na nie swoje Mamy i większość z Nich z tego zaproszenia skorzystała. W sali gimnastycznej Panie pracujące w przedszkolu przygotowały piękną kwiatową dekorację.



Wychowawczynie z poszczególnych klas wraz z uczniami przygotowały wzruszający program artystyczny. Były, więc wiersze, teksty oraz piosenki melancholijne i poważne, ale też radosne, wesołe i śmieszne.

Uczniowie klasy V słowami tekstów najwybitniejszych poetów złożyli hołd wielu pokoleniom matek, zaś uczniowie klas I-III w humorystycznych scenkach przedstawili wzajemne relacje dzieci i mam. Nie zabrakło klasowych i indywidualnych popisów deklamatorskich, wokalnych i tanecznych. Program uświetniła *Tańcząca Trójka*.



Nie zabrakło też dla Mam słodkiego poczęstunku.

PODZIĘKOWANIE

Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję za pracę, którą Państwo zechcieli wykonać na rzecz Szkoły i uczęszczających do Niej naszych dzieci przy organizacji Pikniku Rodzinnego.

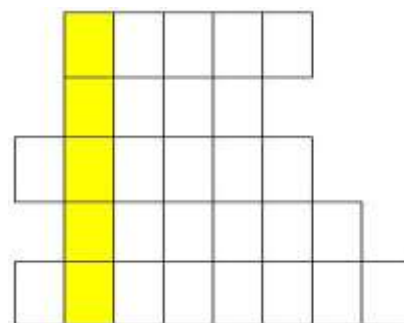
Dziękuję Mamom, które upiekły słodkości i wszystkim Tym, którzy choć w najmniejszym stopniu przyczynili się do sukcesu tej imprezy (mimo że warunki atmosferyczne nam nie sprzyjały).

Szczególne podziękowania dla naszych wspaniałych Tatusiów, którzy spontanicznie zechcieli pomóc nam przy grillu. Serdecznie dziękuję i pozdrawiam.

Beata Murias

KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę i poczuj się już na wakacjach...



1. Możemy nią podbijać
2. Pora roku bardzo gorąca
3. Owoc okrągły i czerwony
4. Zwierzę z długą szyją
5. Puszczamy do nieba.

Hasło:

.....
Autor: Gabriela Delikat

INTEGRACYJNY PIKNIK RODZINNY



W sobotnie popołudnie, 31 maja, odbył się przy naszej Szkole Integracyjny Piknik Rodzinny. To już 16. takie spotkanie, na które przyszły całe rodziny, nie tylko naszych uczniów, ale też z okolicznych miejscowości.

Mimo nieprzyjemnej pogody - padał deszcz - zaplanowane i przygotowane punkty programu zostały zrealizowane. Nieodczony okazał się „grzybek”, czyli przyszkolna drewniana altanka, która była miejscem zabaw i służyła jako schronienie.



Na początku najmłodszy mogli obejrzeć przedstawienie o treści ekologicznej wystawione przez zaproszoną grupę teatralną z Krakowa.

Zespół muzyczny „Atut” przygrywał do tańca i do zabaw, w których uczestniczyły głównie przedszkolaki i młodsze dzieci.

One również prezentowały się na „grzybkowej” scenie w tańcach i popisach wokalnych. Bravo! Rosną nam młodzi artyści.

Wśród uczestników pojawiła się sympatyczna „maskotka”, która cały czas poszukiwała dla siebie towarzystwa.

Mówiąc o pikniku integracyjnym należy poinformować, że uczestniczyli w nim też członkowie, wraz z opiekunami, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Gminy Chmielnik. Dla nich też były organizowane zabawy i poczęstunek.

Rodzice zadbali o przygotowanie coś „na ząb”. Było zatem grillowanie pod schodami, kawiarenka ze słodkościami, gofry, napoje i stoisko z piernikami. Można też było kupić watę cukrową oraz lody.

Samorząd Uczniowski przygotował i przeprowadził loterię fantową, z której dochód wspomaga planowany zakup szafek uczniowskich. Serdecznie dziękujemy ofiarodawcom i sponsorom.

Znów powróćmy do grzybka, gdzie bez przerwy działo się coś ciekawego. Tańczyły tam nasze czirliderki, zespół ludowy



„Chmielnickie Kłosa” oraz grupa naszych uczniów uczestniczących w zajęciach tańca współczesnego.



Punktem kulminacyjnym był występ pary tanecznej w popisach standardowych tańców.

Do pikniku wcześniej przygotowały się Panie pracujące w przedszkolu, które z pomocą mam namalowały piękne obrazy będące przedmiotem licytacji wśród uczestników. Rozeszły się one bardzo szybko, jak ciepłe bułeczki.



Co działo się jeszcze poza sceną? Otóż z powodu deszczu nie można było korzystać z dmuchanej zjeżdżalni, ale nie lada atrakcją była przejażdżka na kucyku oraz na ciągniętym przez niego wózku. Wytrzymały zwierzaczek „pracował” do końca imprezy.

Do kolejnego spotkania za rok!

Uczestniczka

PODSUMOWANIE ROCZNEJ PRACY

Najlepsi w nauce i zachowaniu

Kończy się czerwiec, w którym dobiega do finału rok szkolny. Jest to czas podsumowania całorocznego trudu oraz nagrodzenia tych, którzy solidnie pracowali.

Wychowawcy klas przygotowali potrzebne statystyki, aby zanalizować sytuację poszczególnych zespołów klasowych.

Pani Dyrektor zbiorczego podsumowania dokona na forum Szkoły w ostatnim dniu pobytu i nagrodzi uczniów, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce i zachowaniu. Oto Oni:



Klasa I: *Dominika Bolanowska, Aleksandra Maciołek, Gabriela Wójtowicz.*

Za frekwencję: *Anna Kuk*

Klasa II: *Gabriela Szyszka, Anita Ciura, Magdalena Drąg, Zuzanna Janik.*

Klasa III: *Paulina Ciura, Aleksandra Cyrul, Agata Dral, Arkadiusz Madera, Klaudia Urbańska, Monika Mruc, Dominika Korbecka, Jakub Maternia.*

Z klas IV-VI wyróżnieni i nagrodzeni uczniowie, którzy uzyskali wzorowe bądź bardzo dobre zachowanie oraz średnią ocen powyżej 4,8, dodatkowo otrzymują stypendia za wyniki w nauce.

Oto Oni:

Klasa IV: *Paulina Nowak, Aleksandra Zagórska, Agnieszka Hałoń, Kinga Sitarz, Dominik Kozłowski,*

Paulina Trawka, Julia Kotarba.

Klasa V: *Małgorzata Cyrul, Karolina Rusinek, Justyna Dral, Weronika Korbecka, Agata Czarnota, Natalia Jezuit, Gabriela Delikat.*

Wzorowa frekwencja: *Natalia Jezuit, Krystian Kuk i Małgorzata Cyrul.*

Klasa VI: *Diana Bazan, Alicja Ciura, Klaudia Dubczyk, Mariola Jaworska, Kinga Murias, Julia Wąsacz, Gabriela Murias, Małgorzata Czarnota.*

Za wzorową frekwencję: *Kinga Bęberek.*

Gratulujemy nagrodzonym i zachęcamy pozostałych uczniów do dołączenia w przyszłym roku szkolnym do grupy liderów.

Wychowawcy

Mistrzynie ortografii

Od kilku lat dla uczniów klas IV-VI prowadzony jest w naszej Szkole konkurs ortograficzny pod patronatem pani Dyrektor *Bożeny Gwizdały*, w którym uczniowie mają szansę zdobyć tytuły: Mistrza i Wicemistrza Roku w dziedzinie ortografii.

W bieżącym roku szkolnym po zaliczeniu testów trudnych i pełnych zawłości i pułapek ortograficznych zwyciężczyniami zostały: *Alicja Ciura* z klasy VI oraz *Karolina Rusinek* z klasy V (ubiegłoroczna mistrzyni). Dziewczęta oprócz tytułu: Mistrza i Wicemistrza Ortografii Roku 2013/14 otrzymały też nagrody w formie złotego i srebrnego pióra, których fundatorem jest pani Dyrektor. Gratuluję.

Organizator: *Elżbieta Świerk*

ZUCHOWE WIEŚCI



Ważnym przeżyciem dla zuchów było ognisko, które gościnnie zorganizowała dla całej drużyny pani Beata Hadała, mama Bartosza. Atrakcją było co niemiara: pieczenie kiełbasek na grillu i zjadanych ze smacznymi przystawkami, zabawy w przydomowym ogrodzie oraz korzystanie z zasobu zabawek kolegi.

W obsłudze zuchów pomagała pani Marta Szpunar. Bardzo

serdecznie dziękuję obu Paniom.

Zbliżają się wakacje i zuchy będą

Drużyna zuchowa pracowała cały rok bardzo solidnie, ale od ostatniego sprawozdania w naszej gazecie wykonała następujące zadania:

Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w s p ó l n i e z drużynową Bogumiłą Jaworską zuchy przygotowały patriotyczną akademię, na której przedstawiły najważniejsze wydarzenia z tamtego okresu w formie recytacji wierszy i śpiewu pieśni patriotycznych.

Po zakończeniu zaproszono całą społeczność szkolną na Majówkę pod przyszkolny Krzyż. Była to druga część spotkania, w czasie którego wspólnie z księdzem Łukaszem odśpiewano litanię do Matki Boskiej z racji rozpoczynających się wkrótce majówek.



uczestniczyć w wakacyjnym wyjazdowym biwaku oraz pieszej pielgrzymce do sanktuarium Matki Bożej w Borku Starym.

Serdecznie zapraszamy uczniów i nauczycieli do przyłączenia się do nas w celu uczczenia rocznicy śmierci naszego Patrona, Św. M. M. Kolbego.

Bogumiła Jaworska

NA WAKACJE

Witamy w ostatnim wydaniu kącika. Pragniemy Wam przedstawić dwie interesujące książki, po które warto sięgnąć w wakacje.

Pierwszą propozycją jest książka Hanny Ożogowskiej „*Za minutę pierwsza miłość*”, opowiada ona o perypetiach czwórki siódmoklasistów – Kostka, Marcina, Irki i Ewy. Dziewczyny zastanawiają się, jak to jest być zakochanym. Przyglądają się swoim starszym siostrą i ich pierwszym miłosnym fascynacjom, próbują zwrócić na siebie uwagę chłopców. Chłopcy również obserwują starsze rodzeństwo i coraz chętniej spędzają czas w towarzystwie koleżanek.

Książka jest niezwykle ciekawa i wciągająca. Bardzo szybko zaprzyjaźniamy się z bohaterami, a gdy już kończymy czytać trudno jest nam się z nimi rozstać.

Następną pozycją jest opowieść Moniki Marin „*Kroniki Saltamontes. Ucieczka z mroku*”.

Jest to pierwsza część trylogii. Historia rozpoczyna się po II wojnie światowej, gdzie dwóch chłopców, serdecznych przyjaciół, mieszka w sierocińcu. Chłopcy mają 8 i 10 lat, a ich przyjaźń przetrwa kilkadziesiąt następnych lat. Lecz zanim staną się dojrzałymi mężczyznami, przejadą przez prawie całą Europę, gdzie spotkają ich sytuacje niebezpieczne, wruszające i magiczne. Wierzą, że dzięki Maszynie do Produkcowania Szczęścia, którą sami skonstruowali, spotkają serdecznych ludzi, przeżyją niewiarygodne przygody i znajdą miejsce na dom, w którym się osiedlą.

Chcemy Wam życzyć wspaniałych wakacji pełnych przygód i wielu wrażeń związanych z książką. Pozdrawiamy serdecznie.

Nika i Madzia, czyli Weronika Korbecka i Magdalena Czarnota

POSTAWY RODZICÓW

Rozmowa z panią Marią Jaworską



Na wstępie prosimy o kilka słów celem przedstawienia się...

- Nazywam się Maria Jaworska, jestem mamą, prowadzę dom oraz pracuję zawodowo.

Jest Pani mamą Marioli – już wkrótce – absolwentki oraz mamą syna Konrada wcześniej uczęszczającego naszej Szkoły. Jak ocenia Pani pracę naszej placówki na przestrzeni ostatnich lat?

- Mariola i Konrad to wspaniałe dzieci, jestem z nich bardzo dumna. Bardzo się cieszę, że wybrałam Szkołę Podstawową nr 3 w Chmielniku dla moich dzieci. Nauczyciele pracujący w tej Szkole poza przekazywaniem wiedzy wkładają całe swoje serce w kształtowanie pozytywnych postaw swoich uczniów. My, jako rodzice, mamy nieograniczony kontakt z pracownikami Tej placówki i wszystkie problemy rozwiązywane są na bieżąco.

Czy realizowane w Szkole projekty unijne pozytywnie wpływają na funkcjonowanie szkoły w środowisku?

- Szkoła ciągle się rozwija, przez

pozyskiwanie środków unijnych stara się stworzyć jak najlepsze warunki do nauki i poszerzania zainteresowań naszym dzieciom. Wkład pracy nauczycieli jest nieoceniony. A nad wszystkim czuwa nasza Droga pani Dyrektor.

Jak to jest być mamą dorastających już dzieci?

- Każdy etap życia dziecka jest dla rodzica bardzo ważny i każdy stawia przed nami inne wyzwania. Staram się być ważna w życiu moich dzieci chcąc, żeby wiedziały, że zawsze mogą na mnie liczyć.

Mariola wykazała się w „podstawówce” dużą aktywnością. Wszyscy znamy Jej zaangażowanie w działalności SU. Czy Pani wspomagala Ją w tej pracy?

- Cieszę się, że Mariola pracowała w SU. Dużo pracy wykonała jednak pani E. Świerk, opiekun samorządu, ale jeżeli mogłam pomóc, to Mariola mogła liczyć na moje wsparcie.

Jak należy, a może nie należy, pomagać uczniowi szkoły podstawowej w nauce? Czy Pani należy do tych mam, które pomagają i wspierają edukację swoich dzieci? Do czego doprowadza nieinteresowanie się tym, czym zajmuje się własne dziecko?

- W nauce najważniejsza jest systematyczność, starałam się pilnować, żeby moje dzieci miały odrobione zadania domowe, przeglądałam zeszyty. Jestem pewna, że zainteresowanie rodziców postępowaniem w nauce swoich dzieci utwierdza ich w przekonaniu, że to, co robią jest ważne i bardzo potrzebne w dorosłym życiu.

Jakie zainteresowania wspólne mają Pani dzieci? Jak je realizują?

- Moje dzieci lubią sport, Konrad jeździ na rowerze, a Mariola gra w piłkę siatkową, wspólnie oglądamy relacje sportowe w telewizji.

Jakie umiejętności radzenia sobie w grupie i w nauce wyniósł syn z naszej Trójki?

- Konrad jest koleżeński, stara się pomagać innym, jest wrażliwy na cudzą krzywdę. Myślę, że te wartości wpoila mu Trójka.

Jak godziła i godzi Pani pracę zawodową z obowiązkami domowymi i rodzicielskimi?

- Duże znaczenie ma organizacja życia rodzinnego. W naszej rodzinie każdy ma swoje obowiązki, z których stara się wywiązywać. Mamy czas na pracę, naukę, zabawę i odpoczynek.

Jak żyje się Pani w gminie Chmielnik? Czego należy oczekiwać od władz gminy, aby polepszyć sposób życia mieszkańców?

- Bliskość miasta wojewódzkiego zwiększa możliwość znalezienia pracy, chociaż i w naszej gminie jest kilka zakładów pracy. Chmielnik to spokojna i przyjazna gmina, w której mieszkają bardzo życzliwi ludzie. Programy unijne realizowane w gminie podnoszą prestiż i rangę mieszkańców.

Jak postępować z dziećmi, aby przekazywać im właściwe wzorce postępowania? Czy w wychowywaniu ważne są priorytety, których należy przestrzegać?

- Rodzice powinni dawać dobry przykład dzieciom swoim życiem i postępowaniem. Priorytety są bardzo ważne. Dziecko powinno wiedzieć, co jest dobre a co złe, a tego muszą ich nauczyć rodzice i nauczyciele.

Czy współczesna młodzież ma dobrych idoli i kto do nich należy?

- Myślę, że w obecnym czasie najlepszym idolem i osobą godną naśladowania jest Jan Paweł II i jego przesłanie.

Jak chronić współczesne młode pokolenie przed czyhającymi zagrożeniami?

- W dzisiejszych czasach należy zwracać szczególną uwagę na to gdzie są, co robią i z kim się spotykają nasze dzieci. Należy z nimi rozmawiać i mieć dla nich czas. Zaufanie i szczerłość to podstawa.

Czy Pani ma możliwość spełniania swoich zainteresowań? Prosimy zdradzić, jakie one są?

- Lubię czytać, uprawiam ogródek, jeżdżę na rowerze i staram się znaleźć czas tylko dla siebie.

Gdzie i w jaki sposób zamierza Pani spędzić tegoroczny urlop? Czy będzie on „rodzinny”?

- Nie planujemy wczasów ze względu na charakter naszej pracy, ale na pewno znajdziemy czas na wspólne wycieczki.

Czego należy życzyć Szóstoklasistom opuszczającym mury naszej Szkoły?

- Absolwentom naszej Szkoły życzę dalszych sukcesów, rozwijania swoich pasji, realizacji zamierzonych celów. Aby na swojej drodze spotykali tylko dobrych i życzliwych ludzi.

A czego naszym Czytelnikom?

- Czytelnikom życzę udanych i bezpiecznych wakacji oraz ciekawych spotkań z przyrodą i ludźmi.

Dziękujemy za udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

*Wywiad z Mamą przeprowadziła
Mariola Jaworska*

DZIEŃ DZIECKA I SPORTU



18 czerwca został zorganizowany Dzień Dziecka i Sportu. Po krótkim przywitaniu dzieci z klas I-VI wzięły udział w zajęciach sportowych, a właściwie w turniejach między klasowych. Uczniowie rywalizowali w następujących dyscyplinach: turniej „Mini Piłki Siatkowej” turniej, „Ringo”, „Tor przeszkód”. Konkurs sprawności indywidualnej był przeznaczony dla klasy 0. Można tu wymienić kręcenie hula-hop, rzut do celu, podbijanie piłeczki pingpongowej, przeniesienie piłki na paletce do tenisa, skoki na skakance i wiele innych dyscyplin sportowych.

Dla uczniów z duszą artystyczną odbyły się konkursy plastyczne pt. „Mój czas” zorganizowany w ramach kampanii, „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.



Uczniowie podzieleni na grupy, w zależności od etapu edukacyjnego tworzyli prace plastyczne, chętnie brali udział w tej twórczej pracy i powstały piękne kolorowe obrazy. Były również gry zabawy dla wszystkich chętnych, które to cieszyły się dużą popularnością między innymi: „Balonowy pociąg”, „Potrzebuję pomocy”, „Pani domu”, „Mumia”.

Nie było dziecka, które by nie stanęło na linii startu. Wszyscy uczniowie grali oraz rywalizowali z pełnym zaangażowaniem, wszystkie konkurencje były rozgrywane w duchu zasady fair play. Na boisku szkolnym było słychać głośny doping, było wiele radości, a czas szybko mijał, nikt się nie nudził.

W przerwie między konkurencjami podano posiłek. Nasze dzieci uczyły się bawić, uprawiać sport, czynnie wypoczywać, stawiać czoło trudnościom, nie bały się zdrowej rywalizacji, cieszyły się wspólnie z osiągnięciem własnych i drugiego człowieka. Dzień zakończył się wspólnym grillowaniem kiełbasek.

Wszyscy stwierdzili, że Dzień Sportu był bardzo udany.

Do zobaczenia za rok.

Tomasz Bembenik

ROZMOWY Z NAUCZYCIELAMI

Z panią Zdzisławą Wąsacz



Prosimy o przedstawienie się...

- Jestem nauczycielem pracującym w gminie Chmielnik 27 już rok. Uczę historii i przyrody.

Dlaczego wybrała Pani zawód nauczycielki? Jaka była Pani droga do bycia nauczycielem historii i przyrody?

- Jako mała dziewczynka, jak prawie każde dziecko, „bawiłam się w szkołę”. Ale prawdę mówiąc miałam inne plany. Interesowałam się sportem, muzyką, filmem, teatrem, tańcem i historią. Około 10 lat tańczyłam w zespole ludowym. Długo zastanawiałam się nad swoją drogą życiową, a znawcy zalecali pracę z dziećmi. Po studiach pedagogicznych w Rzeszowie rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej w Zabratówce, która obecnie nosi nazwę Orłąt Lwowskich i tutaj pracuję do dzisiaj. Początkowo w szkole 8-klasowej uczyłam historii, biologii, geografii a nawet wychowania fizycznego i muzyki. Moja pierwsza szkoła była zupełnie inna, od współczesnych szkół różniła się wyglądem. W starym budynku były dwie sale lekcyjne, do kolejnej trzeba było przejść błotnistą drogą do Domu Ludowego. Sale były ogrzewane piecami kafłowymi. W nowej nowoczesnej szkole uczymy się od 1989 roku. Od 1999 roku, czyli kolejnej reformy w oświacie, kiedy utworzono gimnazja, a szkoły 8-klasowe przekształcono w 6-klasowe, byłam zmuszona jak wielu nauczycieli uzupełnić swo-

je wykształcenie. W moim przypadku były to studia podyplomowe z przyrody.

Jakie są Pani osobiste zainteresowania? Czy ma Pani możliwość ich spełniania?

- Bardzo lubię czytać, nadal interesuję się filmem i teatrem, wiem jak ważna jest aktywność fizyczna w każdym wieku. Parę lat temu moje koleżanki z młodości namówiły mnie do powrotu do zespołu tanecznego, oczywiście do grupy „oldboyów”. Po długim namyśle przyszedłam na próbę do WDK (Wojewódzki Dom Kultury) i nie żałuję swojej decyzji. Bycie w zespole, wśród ludzi, przyjaciół z młodych lat, to najlepsza kuracja odmładzająca.

Jak godzi Pani obowiązki zawodowe z życiem rodzinnym? Czy mąż i dzieci pomagają w pracach domowych?

- Zajęcia dodatkowe wbrew pozorom dodają energii i siły, pozwalają lepiej zorganizować czas i tym samym lepiej wypełniać obowiązki. Moje pociechy są już samodzielne, a mąż jako były skrzypek zespołu, akceptuje moje pomysły. Mąż i dzieci (trzech synów i córka) w miarę możliwości pomagają mi w pracach domowych.

Czy pomagała Pani swoim dzieciom w nauce? Z jakich przedmiotów?

- Uważam, że dzieci powinny same odrabiać zadania domowe i uczyć się uczyć. Na pewno są wyjątki i są dzieci, które potrzebują pomocy. W moim przypadku dzieci musiały radzić sobie same. Kiedy były małe mama pracowała i studiowała.

Na jakich kierunkach studiuje Pani dzieci? Czy są one zgodne z ich zainteresowaniami?

- Synowie studiuje nauki ścisłe, naj-

młodszy uczy się w technikum elektrycznym, córka zajęła się fizjoterapią. Myślę, że są zadowoleni. Oprócz tego interesują się muzyką.

Na jakie trudności napotyka Pani pracując w kilku szkołach? Czy uczniowie we wszystkich szkołach jednakowo podchodzą do swoich obowiązków?

- Pracując w kilku szkołach zdobywam ciekawe doświadczenia, mogę doskonalić swoje lekcje, poza tym lubię nowe wyzwania. I w końcu muszę zorganizować sobie jakieś autko i zacząć nim jeździć (prawo jazdy też było dla mnie wyzwaniem), aby sprawnie się przemieszczać od szkoły do szkoły. Jeśli chodzi o uczniów, to wszędzie są tacy sami i, jak każdy, różnie podchodzą do swoich obowiązków. Lubię uczniów i swoją pracę.

Jak uczyć współczesne dzieci i młodzież patriotyzmu? Czy mamy współczesnych patriotów?

- Wydaje mi się, że należy młodzieży opowiadać o bohaterach, wskazywać im zachowania patriotyczne w filmach, książkach i Internecie. Współczesny patriota to człowiek uczciwy, pracowity, odpowiedzialny i aktywny.

Czy dla nauczyciela historii ważne jest nawiązywanie do folkloru? Czy obchodzony Rok Oskara Kolberga przybliży młodemu pokoleniu formy życia we wcześniejszych czasach?

- Historia bada dzieje człowieka, interesuje się jego życiem codziennym, pracą, zabawą, sposobem ubierania się, świętowania, itd. Folklor zajmuje się kulturą ludową w najszerszym tego słowa znaczeniu: muzyką ludową, sposobem ubierania się ludzi na wsi w dawnych czasach, budowania przez nich domów, tańczenia, świętowania Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Każda pora

roku wyznaczała szereg zwyczajów np. maik, święcenie palmy, wianków, bukietów (ziół i kwiatów), chodzenie z turoniem i kogutkiem, przyozdabianie domów w Zielone Świątki, itd. W dzisiejszych czasach wiele tradycji zanika, coraz mniej osób przynosi do kościoła do święcenia jabłka, owies i gromnicę. Mam nadzieję, że obchodzony Rok Oskara Kolberga, pozwoli młodym ludziom poznać życie wcześniejszych pokoleń. Przygotowanie w naszej szkole konkursu z okazji obchodzonego Roku Oskara Kolberga, przybliżyło uczniom zwyczaje wielkanocne i symbolikę koszyczka wielkanocnego.

Kto powinien w środowisku kultywować dawne tradycje swojego regionu, aby je ocalić od zapomnienia?

- Od lat jestem związana z WDK w Rzeszowie i obserwuję jak wiele on czyni dla rozwoju kultury ludowej. Organizuje konkursy min. tańca regionalnego, wystawy, przygotowuje Światowy Festiwal Zespołów Polonijnych. Na szczeblu regionalnym pole do popisu mają zespoły ludowe, Koła Gospodyń Wiejskich, biblioteki i szkoły. Uważam że, w naszej gminie wszystkie wymienione instytucje aktywnie kultywują tradycje polskie.

Czy uczniowie są chętni do bycia członkami zespołów ludowych?

- Z tym bywa różnie. Młodzi często ma złe skojarzenia z muzyką i kulturą ludową, ale po jej bliższym poznaniu zmienia zdanie. W zespole ludowym człowiek rozwija się, kształtuje swój charakter, rozwija swoje zainteresowania i uczy się współpracować z innymi ludźmi, a przy okazji dobrze się bawi.

Jakie plany ma Pani na tegoroczne wakacje?

- W tym roku wyjeżdżam nad polskie morze.

Dziękujemy za rozmowę.

DZIAŁANIA SPORTOWE



23 maja reprezentacja naszej Szkoły wzięła udział w Gminnych Zawodach w Piłce Nożnej, które odbyły się na boisku przy Szkole Podstawowej w Woli Rafałowskiej. W zawodach wzięły udział 4 szkoły z terenu gminy. Nasi zawodnicy zdobyli *II miejsce*.

26 maja wzięliśmy udział w Turnieju Piłki Siatkowej, którego organizatorem był Siatkarski Ośrodek Szkoleniowy w Rzeszowie.

28 maja odbył się Turniej Tenisa stołowego zorganizowany z okazji Dnia Dziecka przez Społeczne Gimnazjum i Liceum Doliny Strugu. W turnieju w kategorii szkół podstawowych dziewcząt *I miejsce* zdobyła *Małgorzata Cyrul* z klasy V.

6 czerwca zorganizowane zostały przy naszej Szkole zawody lekkoatletyczne e-spartakiada



Głównym organizatorem było Stowarzyszenie Polski Sport 2024 - Narodowy Program Rozwoju Sportu Polski Sport 2024. Uczniowie startowali w konkurencjach lekkoatletycznych:



nych: bieg na 60 m, 600 m i 1000 m.

10 maja *Tańcząca Trójka* wzięła udział w Wojewódzkim Przeglądzie Form Tanecznych „Pierwsze Kroki 2014”, który odbył się w Głogowie Małopolskim. Poziom biorących udział w przeglądzie zespołów był wysoki, naszym dziewczynkom udało się zdobyć *wyróżnienie*. Dziękuję również Rodzicom, którzy z chęcią zaangażowali się w pomoc przy organizacji wyjazdu.

Tańcząca Trójka uświetniła swoimi układami tanecznymi również uroczystości szkolne: Szkolny Dzień Matki, Festyn Rodzinny. Była również główną atrakcją podczas Festynu przy Szkole Podstawowej w Małtysówce.

Anna Habaj

TRÓJKOWA WYSPA ZIELENI

Wiosną nasza Szkoła nawiązała współpracę z Firmą Farmaceutyczną *Polpharma*, która zaproponowała udział w projekcie grantu współpracy z jednostkami oświatowymi. Dzięki temu obok naszej Szkoły powstał nowy plac do zajęć dydaktycznych oraz jako miejsce wypoczynku.

Koordinatorem działań był pan *Kazimierz Tasior* - były nauczyciel naszej Szkoły. Wśród zgłoszonych w całej Polsce licznych projektów, w 20 wybranych znalazł się także nasz. Kwota uzyskanej dotacji wyniosła 3000 zł.

Pierwszym przedsięwzięciem było ogłoszenie konkursu plastycznego na najciekawszy projekt architektoniczny ogrodu przyszkolnego. Jury konkursowe wybrało ciekawą pracę przestrzenną, będącą przedmiotem realizacji.

Wykonała ją uczennica klasy V *Weronika Korbecka*, która podczas XVI Pikniku Rodzinnego w dniu 31 maja otrzymała dyplom i nagrodę książkową.



Mimo kapryśnej pogody w sobotni dzień 14 czerwca - wspólnymi siłami: nauczycieli, uczniów,



rodziców oraz pracowników Firmy *Polpharma* - przygotowano teren pod „Trójkową Wyspę Zieleni”.

Usunięte zostały stare krzewy, wyrównany został i wypoziomowany plac, zamontowano krawężniki, wysypano alejki kamieniem, zasadzono rośliny. Zostanie zasiana trawa oraz zamontowane ławeczki i kosze na śmieci.

Uczniom naszej Szkoły często brakowało przestrzeni, w której mogliby spędzać przerwy śródlekcyjne i wolny czas na świeżym powietrzu. Nowy plac da możliwość spożycia drugiego śniadania w otoczeniu przyrody oraz prowadzenia zajęć poza salą lekcyjną, zwłaszcza

w gorące, letnie dni, kiedy w klasach panuje upał.

„Wyspa” będzie służyć nie tylko najmłodszemu pokoleniu do kształtowania postawy dbałości o swoje zdrowie, ale również rodzicom i okolicznym mieszkańcom, w tym osobom niepełnosprawnym Gminy Chmielnik.

Edyta Domin



Zespół redakcyjny: pani Dyrektor *Bożena Gwizdała*, pani *Elżbieta Świerk*, pani *Edyta Domin*, pani *Agnieszka Bajda*, pani *Anna Habaj*, pan *Tomasz Bembenik*, pani *Natalia Rutkowska*, pani *Bogumiła Jaworska*, pani *Joanna Stodolak*, *Gabriela Cisek*, *Agata Czarnota*, *Magdalena Czarnota*, *Małgorzata Cyrul*, *Weronika Korbecka*, *Dominik Rokita*, *Karolina Rusinek*, *Justyna Dral*, *Gabriela Delikat*, *Sandra Tereskiewicz*, *Julia Wąsacz*, *Diana Bazan*, *Gabriela Murias*, *Mariola Jaworska*, *Alicja Ciura*
Nadzór, skład i korekta: *Elżbieta Świerk*
Druk: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie